CZĘŚĆ XXX. № 59. ROK 15. (1844).

# TYGODNIK PETERSBURSKI.

## GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w xięgarniach Glücksberga, i Zawadzkiego nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna*, 7¼ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 13 r. sreb. *Półroczna*, 6½ r. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

PIĄTEK, $\frac{4}{16}$ SIERPNIA.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

—

*Petersburg*, $\frac{3}{15}$ *Sierpnia.*

*Reskrypt* CESARSKI (*własnoręczny*) *do S.-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-adjutanta Kawelin z dnia 2 Sierpnia, o godzinie 2 rano.*

*Alexandrze synu Alexandra.* Przeprowadziwszy ciało zeszłej w Bogu Córki MOJEJ do ostatniego mieszkania, pierwszą MEGO serca potrzebą jest polecić wam obwieścić mieszkańców Stolicy jak głęboko, serdecznie rozrzewnieni jesteśmy wszyscy powszechném spółczuciem okazanym NAM tak w ciągu długiej śmiertelnej choroby zeszłej Najmilszej Córki NASZEJ, jak przy Jej zgonie i nakoniec dzisiejszej nocy. Nie są dla MNIE nowością podobne oznaki uczuć ogółu; dotąd zjawiały się one w dni radości, kiedy zaś podobało się Bogu nawiedzić NAS najdotkliwszym ciosem, korząc się przed niezbadaną Wolą, cóż może dla NASZYCH rodzicielskich serc być więcej pocieszającego jak widzieć tak oczewiście, tak rzewnie, że NASZA boleść — jest boleścią powszechną, boleścią całej narodowej familii, od Boga MNIE powierzonej; dziękujemy po ojcowsku za synowską miłość. W tej miłości dla NAS pociecha — dla MNIE — siła do postępowania w ciężkim zawodzie.»

—

Dni 2 i 3 Sierpnia są wyznaczone na odwiedzenie ciała zeszłej w Bogu JEJ CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEJ XIĘŻNY ALEXANDRY MIKOŁAJÓWNY wystawionego w Soborze SS. Piotra i Pawła w tutejszej twierdzy. Godziny w które publiczność jest puszczana są: od 7 do 10½ rano, od 1 do 6½ po południu i od 8 do 10 wieczorem.

Przez rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 28 Lipca, Okręgowy Jenerał 5 okręgu korpusu straży Wewnętrznej Jenerał-major *Uszakow 3*, dla słabości zdrowia z powodu ran uwalnia się od tego dowodztwa z zaliczeniem do wojska — Dowodzca Uglickiego pułku strzelców Jenerał-major *Kobielew*, mianowany okręgowym Jenerałem 5 okręgu straży Wewnętrznej.

—

### UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *18 Lipca.* Z ogłoszeniem iż N. CESARZ nie zezwala, aby żołnierze szeregowi uwolnieni od służby na czas nieokreślony, dopóki korzystają z tego uwolnienia, zajmowali się szynkarstwem w karzzmach. Zakaz ten rosciąga się i do ich żon.

2) *19 tegoż m.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. CESARZA Zdania Rady Państwa o tem, na kogo pada koszt przesyłania i zwrotu rekrutów, w razie gdy z powodu skarg na niesłuszne odmówienie ich przyjęcia, okaże się potrzeba powtórnej wizyi.

3) *tegoż dnia.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. CESARZA Zdania Rady Państwa, objaśniającego artykuły 317 i 323 Ukł. Ust. Handl. (T. XI wyd. 1842 r.) Na mocy tego Zdania, ci tylko włościanie wolni są od brania świadectw na utrzymywanie handlów, którzy pozwolone w powyższych artykułach handle (zajezdne domy) otworzą w miejscu stałego swojego zamieszkania, t. j. we wsiach swoich lub na gruntach do tych wsi należących: na utrzymywanie zaś podobnych handlów w obcych wsiach, powinni brać świadectwa handlowe czwartego rzędu.

4) *tegoż d.* Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. CESARZA Zdania Rady Państwa o dawaniu urlopów strapczym gubernijalnym.

KRÓLESTWO POLSKIE.

—

Z BOŻEJ ŁASKI

## MY MIKOŁAJ PIERWSZY

### CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ KRÓL POLSKI,

etc. etc. etc.

Objawiamy niniejszem, że gdy w skutku wzajemnego porozumienia między Nami i Najjaśniejszym Królem Pruskim, obustronni Pełnomocnicy Nasi zawarli i podpisali w Berlinie, 8 (20) Maja teraźniejszego 1844 roku. Konwencją względem wzajemnego wydawania dezerterów i zbiegów, która to Konwencja co do słowa brzmi następnie:

*W Imie Przenajświętszej i Nierozdzielnej Trójcy.*

Ponieważ już upłynął czas Konwencji Kartelowej, zawartej dnia 17 (29) Marca 1830 roku, pomiędzy N. Cesarzem Wszech Rossji Królem Polskim, a N. Królem Jmcią Pruskim, a przytém okazało się, iż niektóre urządzenia tejże Konwencji, wymagają rozwinięcia i większej jasności, inne zaś nie odpowiadają już teraźniejszym stosunkom, Najjaśniejsze Strony uznały potrzebnem zawrzeć nową Konwencję Kartelową i w tym celu mianowali Pełnomocników, jako to: N. Cesarz Wszech Rossji Król Polski: Pana Hr. Meyendorff, Swego Tajnego Radcę i Szambelana, Posła Nadzwycz. i Ministra Pełnomocnego przy N. Królu Pruskim i przy J. K. M. Wielkim Xciu Meklemburgsko-Szweryńs., Kawalera wielkich Krzyżów i Orderów Rossyj: Orła Białego, Ś. Włodzimierza 2-ej kl., Ś. Anny 1-ej i 4-ej kl., Ś. Stanisława 1-ej klassy, tudzież Orderu Prusk. Orła Czerwonego z brylantami. — A N. Król Pruski, Pana Henr. Ulryka Barona Bülow, Swego Ministra Gabinetu i zagranicznych interesów, Kawalera Wielkiego Krzyża Orderu Pruskiego Orła Czerwonego, Kawalera Orderów Rossyjskich: Ś. Alexandra Newskiego, Ś. Anny 1-ej klassy, Ś. Stanisława klassy 2-ej z gwiazdą i Ś. Włodzimirza 4-ej klassy, Kawalera Wielkiego Krzyża Austrjackiego Leopolda, Orderów: Zasługi Cywilnej Bawarskiego, Gwelfów Hanowerskiego, Ludwika Wielkiego Xięztwa Heskiego, Komandora Orderu Sokoła Białego, Wielkiego Xięztwa Saskiego, Wielkiego Krzyża Lwa Niderlandzkiego, Leopolda Belgijskiego i Wielkiego Orderu Tureckiego Nichani Iftichar; — którzy, po zamienieniu pełnomocnictw swoich i znalezieniu onych w dobrej i przynależytej formie, zawarli i podpisali Konwencją Kartelową, brzmiącą co do słowa jak następuje:

Artykuł 1. Niniejsza Konwencja mająca być wykonaną w cztery tygodnie po wymianie ratyfikacij, ściągać się ma: a) do wszystkich tych, co zbiegną ze służby czynnej któregokolwiek z obustronnych wojsk, oraz i do rzeczy wojskowych, jakieby unieśli z sobą, mianowicie: koni i ich rekwizytów, broni, ubioru; podobnież i do tych, którzy otrzymawszy uwolnienie pod tym jedynie warunkiem, iż na pierwsze powołanie stawią się do służby czynnej, już z tego względu należą do rezerwy; b) do wszystkich tych, którzy według praw Mocarstwa, które opuścili z zamiarem, lub bez zamiaru wrócenia, są obowiązani chociażby do późniejszej służby wojskowej; c) do tych, którzy popełniwszy zbrodnie w jednem z dwóch Mocarstw, zbiegli do drugiego, w celu uchronienia się od poszukiwań sprawiedliwoszi i zasłużonej kary.

Art. 2. Jeżeli osoby wzmiankowane w poprzedzającym artykule, pod lit. a, schwytanemi będą w mundurze, jeżeli przy nich znalezione zostaną inne rzeczy, należące do rynsztunku wojskowego, czyli w ogólności, jeżeli nie ulega wątpieniu, że są zbiegami z służby wojskowej drugiego Mocarstwa, wówczas będą natychmiast i bez poprzedniego dopomnienia się Mocarstwa tego, przytrzymani i odprowadzeni z znalezionemi przy nich rzeczami wojskowemi, do granicy rozdzielającej oba Państwa, dla wydania ich Władzom właściwym, do odbioru ich przeznaczonym. Co do osób, których zbiegostwo nie jest jawnem, ale staje się wiaropodobnem, w skutku ich własnych oświadczeń, albo szczególnych okoliczności, Władze wojskowe, lub cywilne, powziąwszy wiadomość o miejscu ich pobytu, przedsięwezmą natychmiast potrzebne środki ku zapobieżeniu ich ucieczce. Rozkażą następnie spisać z nich wywód słowny i zakommunikują go Władzom wojskowym prowincionalnym drugiego Mocarstwa, które wówczas wyrzekną, czyli obwiniony zbiegł istotnie, lub nie; poczem, gdy się okaże zbiegłym, wydanym im będzie, jak wyżej wzmiankowano. Osoby wymienione w artykule poprzedzającym pod lit. b, nie będą przytrzymane i wydane, tylko na wyraźne żądanie, które w każdym szczególnym przypadku uczynią właściwe Państwa do którego też osoby należą.

(D. c. n.)

---

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

—

PRUSSY. *Berlin 5 Sierpnia.* Z okoliczności szczęśliwego zachowania drogich dni NN. Królestwa JJ. wyprawiona została 3 b. m. w dzień urodzin Króla, wielka festyna muzykalna w kościele garnizonu Berlińskiego. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem wspaniałego hymnu św. Ambrożego *Te Deum. Laudamus*, potém wykonana była Symfonia-Kantata Mendelshona Bartholdy na słowa wyjęte z Pisma św.

— Baron de Patow Prezydent Regencyi w Kolonii mianowany został Rzeczywistym starszym Tajnym Radzcą i Dyrektorem w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a na jego miejsce do Kolonii mianowany P. de Bonin, Tajny starszy Radzca Regencyi, dawny Vice-prezydent Regencyi w Magdeburgu.

— W ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba ogólna studen-

tów Prawa w Niemczech stale się zmniejszała. W roku 1834 liczba ta wynosiła 7,567, dziś jest ich tylko 3,424. To zmniejszenie ztąd pochodzi, że wszędzie zmniejszono liczbę Adwokatów i utrudniono przyjęcie do tego stanu.

*Gdańsk 1 Sierpnia.* Od kilku dni woda na Wiśle w okolicach Grandenz dosięgła tak niezwykłej wysokości, iż gdy liczba statków wodnych tu znajdujących się była niedostateczną do ratowania mieszkańców od grożącego niebezpieczeństwa, władze posłały gońca do Gdańska prosząc o przysłanie dwóch statków parowych, ale gdy te pilnie były potrzebne samemu Gdańskowi, przeto magistrat tego miasta udał się do pułkownika Rossyjskiego P. Glazenap który zgodził się z dwoma statkami parowemi przeznaczonemi do Stettinu, pośpieszyć do Grandenz.

W Dirschau woda również dosięgła niezwykłej wysokości 21 stop nad poziom.

ANGLIJA. *Londyn 2 Sierpnia.* Parlament Cesarski. Izba Lordów. Na posiedzeniu 30 Lipca żwawa rozprawa zawiązała się w przedmiocie billu lorda Beaumont, o zniesieniu praw kryminalnych (penal laws) dotąd istnących w Irlandyi wyłącznie przeciw Katolikom.

Lord Kanclerz oświadczył iż uznaje że wielka część tych praw jest niedorzeczna (absurd), przestarzała, i koniecznie powinna być zniesiona; lecz że ten wypadek należy odłożyć do czasu rewizyi całego Kodexu Karnego; skutkiem czego bill został zmodyfikowany w takiém znaczeniu a wniosek Biskupa Londyńskiego o całkowitém uchyleniu billu, odrzucony bez głosowania.

Izba Niższa. Wniesiony był od Rządu bill w przedmiocie zakładów pobożnych w Irlandyi. Mowa Ministra Spraw Wewnętrznych sira J. Graham wnoszącego powtórne tego billu odczytanie, odznaczyła się duchem jednawczym Rządu względem poddanych Irlandskich. Liczba kommisarzy protestantów kollegium przełożonego nad zakładami pobożnemi zrównana z liczbą Kommisarzy Katolickich, bill zapewnia nadto xiężom i kościołom katolickim prawo do dóbr które im będą zapisane przez testament, co dotąd było im zaprzeczane.

Minister dodał że ten środek postanowiony został w duchu tej polityki pokoju i pojednania, który wkrótce pozwoli Królowej Jmci odwiedzić swoich poddanych Irlandskich.

Członkowie Parlamentu z Irlandyi opierali się billowi, którego wszakże powtórne odczytanie zostało uchwalone 71 głosami przeciw 8, w skutek wymównych głosów sira Roberta Peel i lorda Stanley.

Na posiedzeniu 30 b. m. Wniosek P. Borthwick o złożenie izbie korrespondencyj między Rządem a Don Carlosem względem uspokojenia Hiszpanii przez małżeństwo Xięcia Asturyi z Królową Izabellą, odrzucony został po oświadczeniu przez Lorda Kanclerza że Rząd niemoże dać w tym przedmiocie innych objaśnień nad te, które już dane były przez pierwszego Ministra.

—

Sędziowie w sprawie O'Connella nieprędzej zbiorą się do izby Lordów dla wydania wyroku, jak na 23 Sierpnia.

— Umarł par Anglii hrabia Mount-Norris mając wieku lat 74.

— W przeszłą Środę 24 Lipca pakiebot parowy *Robert Napier*, chodzący regularnie między Liverpool i Londondery stał się całkiem pastwą płomieni. Pożar wybuchnął o wpół do 11 w nocy z niewiadomej przyczyny; w niemożności ratowania kapitan kazał skierować statek na brzeg i wpędził go na piasek w zatoce Belly Castle w bliskości Belfast, wysadziwszy wszystkich będących na nim ludzi; cały ładunek i bagaże podróżnych stracone.

— Fregata *Vindictive* przybyła, jakeśmy już donieśli, z Oceanu Południowego do Portsmouth przywiozła z wyspy Otaiti tamecznego angielskiego misyonarza i konsula P. Pritchard, który jak mówią, bardzo surowo był tam traktowany i nawet więziony przez komendanta francuzkiego pod pozorem iż pobudzał Królowę Pomaré do zrzucenia z siebie protektoratu Francyi. Admirał francuzki P. Dupetit-Thouars stał na kotwicy w Valparaiso i czekał tam na swego następcę.

Nowiny odebrane przez tę fregatę i powrot do Anglii P. Pritchard, sprawiły największe w kraju wrażenie. Ten Konsul-misyonarz, więziony przez dowodzcę sił francuzkich na Otaiti P. D'Aubigny wypuszczony został na wolność jedynie na naleganie P. Gordon, dowodzcy okrętu angielskiego *Cormoran* i z warunkiem opuszczenia wyspy. Podług gazety *Hampshire Telegraph* dowodzca fregaty *Vindicive* kapitan Toup-Nicholas, otrzymał już zadośćuczynienie za tę obrazę. Zaszedłszy do Valparaiso gdzie zastał na kotwicy admirała Dupetit Thouars, kapitan angielski niechciał odpowiedzieć na powitanie francuzkiego admirała, dopokąd ten ostatni nie wyrazi przy świadkach, lub na piśmie, iż nie pochwala obrazy dopełnionej przez P. D'Aubigny fladze angielskiej. Admirał, po niejakiém wahaniu się, zgodził się na takowe oświadczenie i powitanie było mu oddane. Protokół o tém spisany przesłany został Królowej Jmci Angielskiej i Królowi Ludwikowi Filipowi.

Na posiedzeniu dzisiejszém izby Lordów hrabia Aberdeen, a izby Niższej sir Robert Peel, odpowiadając na uczynione od różnych Członków pytania, uznali prawdziwość faktów tyczących się wygnania P. Pritchard dodając, że natychmiast po otrzymaniu o tém wiadomości, Rząd z tego powodu wszczął układy z Rządem Francuzkim.

— Doktor *Wolf*, który przedzięwziął umyślnie podróż do Buchary w celu sprawdzenia wieści o zamordowaniu tam pułkownika służby angielskiej Stoddart i kapitana Conolly, pisał do Kapitana Goover list z samej Buchary i z rozkazu tamecznego Emira, z dokładną wiadomością, niezostawującą żadnej w tym względzie wątpliwości. Emir rozkazał stracić tych obu oficerów w miesiącu Sarratan roku 1259 (w Lipcu 1842) P. Stoddart za to że traktował Emira w sposób pełen nieuszanowania i że wrócił do religii

chrześciańskiej po przyjęciu islamizmu, a P. Conolly za to że namawiał Chanów Chiwy i Kokanu do wojny z Emirem Buchary.

— Donieśliśmy o probie zatopienia okrętu dokonanej przez kapitana Warner. Jedna gazeta zawiera życzenie izby P. Warner, powtórzonemi doświadczeniami zadał fałsz pogłosce która się rozeszła, jakoby na pierwszej probie ktoś zapomocą doskonałej lunety dostrzegł na okręcie zatopionym rozmaite wcześnie urządzone apparaty.

FRANCYA. *Paryż 2 Sierpnia.* Izba Parów rozpoczęła 31 Lipca a wczora ukończyła rozprawy nad budżetem wydatków roku 1845, którego ogół został przyjęty 96 głosami przeciw 9.

— Rozchodzi się wieść że poseł angielski lord Cowley podał notę oświadczającą że Gabinet Londyński sprzeciwia się wojnie Francyi z Marokiem i ofiaruje się posłać nowego umocowanego do traktowania z Cesarzem Maroku. Gabinet Francuzki skłania się do przyjęcia tego przełożenia.

Podług zaś jednej gazety rzecz się ma przeciwnie i po odebraniu ostatnich depeszów od marszałka Bugeaud Rząd postanowił dzielnie prowadzić wojnę i przesłał Xięciu de Joinville rozkazy opanowania portów nieprzyjacielskich i zabrania lub zatopienia okrętów Marokańskich.

— Podług listów z Taiti z d. 19 Marca wyspiarze tameczni powstal i między nimi a Francuzami przyszło do bitwy.

— Donoszą z Hiszpanii że tam nieustają przygotowania do wojny z Marokiem. Dwor ma wyjechać z Barcelony 10 Sierpnia na statku parowym. Królowa wróci do stolicy nie przez Saragossę ale przez Walencyą.

HANOWER, *26 Lipca.* Wyrokiem Królewskim zgromadzenie Stanów zebrane 21 Marca, wczora zostało odroczone.

TURCYA. *Konstantynopol 17 Lipca.* Partyarcha Grecko-Ormiański został złożony z urzędu, na jego miejsce mianowany Biskup Smyrneński Matteo.

AMERYKA. Odebrano wiadomości z New-York po 15 Lipca; w Filadelfii panowiły się krwawe zatarg między Amerykanami tubylcami i Irlandczykami kolonizowanemi. 13 osób straciło życie a 50 odniosło rany.

Wylewy rzek Missouri i Missisipi, tak gwałtowne, jakich nikt niepamięta, zniszczyły plantacye na przestrzeni 1,300 mil angielskich. Najwięcej ucierpiały plantacye bawełny; szkody w tym produkcie szacują na 12 miljonów dollarów.

— Nowiny z Mexyku dochodzą do 20 Czerwca. Santana objął Prezydencyą, jenerał Reves mianowany Ministrem Wojny a Canalizo Dowodzcą wojsk przeznaczonych do prowadzenia wojny z Texas.

---

## NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PRUSSY. Podług Gazety Powszechnej z d. 9 Sierpnia Król i Królowa JJ. używają w Erdmannsdorf najlepszego zdrowia; 10 b. m. mieli odjechać do Ischl, zkąd Krolestwo JJ. wrócę do Erdmannsdorf na 17.

— Ze wszystkich miast położonych nad Wisłą najsmutniejsze dochodzą wiadomości o powodziach przez tę rzekę zrządzonych. Miasta Schwetz, Elbląg i Kulm najwięcej ucierpiały.

*Londyn 3 Sierpnia.* Posiedzenia izb Parlamentowych prawie wyłącznie napełnione są pytaniami zadawanemi Ministrom i odpowiedziami tych ostatnich w przedmiocie świeżych wypadków na Otaiti. Rząd ma nadzieję otrzymania przykładnego zadośćuczynienia, jakkolwiek P. Pritchard, w chwili jego uwięzienia niebył już konsulem angielskim. — W izbie Niższej admirał lord Ingestrie zwracał uwagę Rządu na wynalazek P. Warner i radził, ilekolwiekby to kosztowało, nabyć sekret tego wynalazku. Pierwszy Minister odpowiedział że o nabycie to układy prowadzą się z P. Warner, lubo raz już te układy z naszym Rządem i z Rządem Pruskim, któremu też ofiarowane było to kupno, zostały zerwane, albowiem P. Warner wymagał opłaty z góry, przed odkryciem sekretu.

*Paryż 4 Sierpnia.* Jutro odbędzie się zamknięcie posiedzenia Izb Parlamentowych. — Rząd ogłosił wczora wieczorem ostatnie nowiny z Maroku, z których wypada, że wiadomość upowszechniona na ostatniej Giełdzie, jakoby bombardowanie Tangeru już się rozpoczęło, jest bazzasadną. Naznaczony został Cesarzowi Maroku ostatni termin mający upłynąć 2 Sierpnia dla dania stanowczej odpowiedzi na wymagania Rządu Francuzkiego. — Minister Spraw Wewn. P. Duchatel wyjechał do wód Emskich; portfel jego tymczasowo powierzony Ministrowi oświecenia. — Podług wiadomości odebranych przez Marsylią z Algeru po 26 Lipca Sułtan Maroku kazał zakuć w kajdany Kalifa El-Genauj, który pierwszy attakował francuzów i ofiarował wydać go osobiście marszałkowi Bugeand, ale ten nie przyjął, czekając na instrukcye od swego Rządu. Tymczasem Marszałek nieprzestaje posuwać się w głąb kraju Marokańskiego niszcząc wszystko ogniem i mieczem i zabierając trzody. — Donoszą z Kadyxu, że Xiążę de Joinville, odebrawszy depesze od marszałka Bugeaud, odpłynął śpiesznie 23 Lipca ku wybrzeżom Maroku.

HISZPANIJA. *Madryt 26 Lipca.* Rząd odkrył temi dniami groźny i głęboko obmyślany spisek, prawie chwili jego wybuchnienia. Miano podpalić koszary, wyrznąć oficerów i jenerałów i wydać stolicę na rabunek. Wiele osób aresztowano. Spisek uknowany był przez stronników Espartero; partya exaltowanych nie była też obca temu zamachowi.

*(Journ. de S. P. Psz. Poln.)*

---

Pozwala się drukować. St.-Petersburg 3 Sierpnia 1844 roku. *Cenzor Ignacy Iwanowski.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.